

N. Chruszczow przybędzie w piątek do Berlina

Agencja ADN podała ostatniej nocy, że premier Związku Radzieckiego, Nikita Chruszczow przybędzie z wizytą do stolicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Berlina, w najbliższy piątek.

Jak wiadomo premier Chruszczow przybędzie do Berlina w związku z przypadającą 70 rocznicą urodzin przewodniczącego Rady Państwa i I sekretarza KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Waltera Ulbrichta. (PAP)

Plenum KW PZPR w Poznaniu

Dzisiaj w godzinach rannych rozpoczyna obrady Plenum Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Poznaniu.

Tematem posiedzenia są nowe formy kierownictwa partyjnego sprawami rolnymi. Piszemy o tym na str. 3 w wywiadzie z kierownikiem Wydziału Rolnego KW — Janem Heidrychem.

75 lat „Międzynarodówki”

Przed 75 laty, w czerwcu 1888 w Lille (Belgia) w czasie święta związków zawodowych miejscowy zespół amatorów wykonał po raz pierwszy „Międzynarodówkę” — pieśń, która stała się hymnem proletariatu całego świata.

Znane dziś na wszystkich kontynentach słowa pieśni zostały napisane w 1871 r. przez francuskiego poetę Eugène'a Pottiera, uczestnika i jednego z przywódców Komuny Paryskiej. Melodię skomponował Adolf de Geyer, muzyk i robotnik z Lille, który dyrygował również zespołem amatorskim w trakcie pierwszego wykonania utworu.

Tekst polski śpiewany obecnie pochodzi z 1905 roku i wyszedł spod pióra nieznanego tłumacza. (PAP)

Co tydzień nagrody! „Głos” czeka na Wasze listy!

0 wypoczynku dobrze i źle

to tytuł naszej wakacyjnej ankiety, związanej z sezonem wypoczynkowym 1963. Zapraszamy do udziału w niej wszystkich Czytelników „Głosu”, wyjeżdżających na urlop lub wczasy niedzielne — w góry czy nad morze, nad jeziora mazurskie czy wielkopolskie, do ośrodków wczasowych FWP, kampingów, na obozy, kolonie, wędrowniki, rajdy, spływy lub na wieś do krewnych. Każdy z Was na pewno będzie miał ciekawe spostrzeżenia. Być może, to owo nie będzie się Wam podobało, a niektórymi rzeczami będziemy zachwyceni. Piszcie do nas o swoich miłych wrażeniach bądź o dostrzeżonych brakach. Czekamy na Waszą ocenę zaopatrzenia, komunikacji, zagospodarowania turystycznego, rozrywek kulturalnych, sposobu obsługi itp.

PISZCIE O WSZYSTKIM, CO DOBRE I ZŁE SPOTKAŁ WAS W DNIACH URLOPU LUB NIEDZIELNEGO WYPYCZYNKU. PRZYSYŁAJCIE TAKŻE ZDJĘCIA.

Nasz apel kierujemy również do studentów, młodzieży szkolnej, harcerzy.

Wędrując po Wielkopolsce i kraju, na pewno spotkacie również takie miejscowości, które godne są popularyzowania i zagospodarowania turystycznego. Piszcie o nich! Wasze cenne uwagi zbierzemy i prześlemy terenowym radom narodowym oraz odpowiednim instytucjom i zakładom pracy.

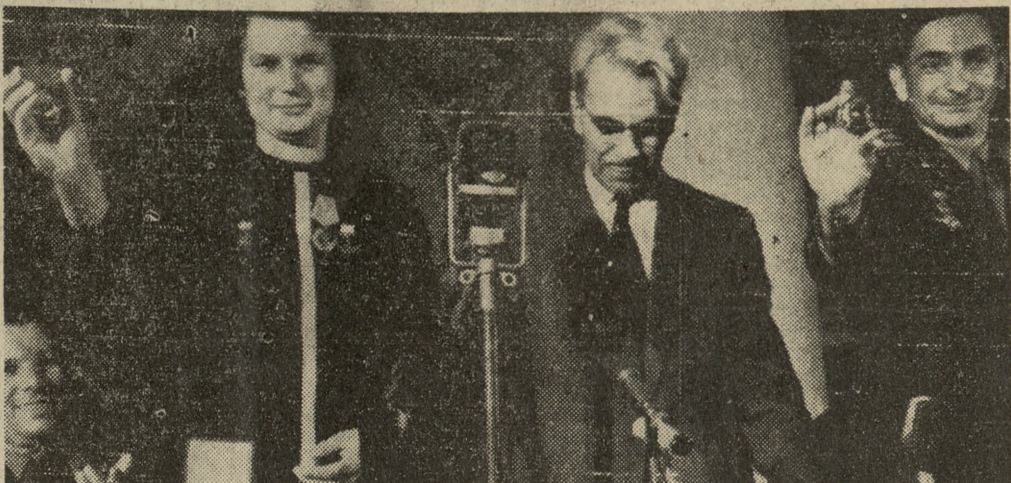
NA WASZE KORESPONDENCJE (prosimy o możliwie zwięzłe formułowanie swoich uwag) **CZEKAMY CO TYDZIEŃ, DO SRODY WŁĄCZNIE.** Najlepsze korespondencje, oceniane przez kolegium redakcyjne, ukazywać się będą na łamach „Głosu” w każdy czwartek; autorzy trzech najlepszych otrzymają nagrody w postaci sprzętu turystycznego (kuchery, pilki plażowe itp.).

Listy prosimy przysyłać pod adresem: **REDAKCJA „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”, POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19** z hasłem na kopercie „WYPOCZYNEK”. Prosimy nie zapominać o podaniu nazwiska i adresu zamieszkania (na życzenie — do wiadomości redakcji).

Zapraszamy do udziału w naszej ankiecie, życzymy Wam również, abyście mieli jak najmniej przyjemny i bezproblemowy, by zasłużył na odnośnym tytule.



Rok XIX Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB czwartek, 27 czerwca 1963 Nr 151 [6030]



Inwestycyjny półmetek przemysłu ciężkiego

Nowe ważne obiekty przed 22 lipca

Przewiduje się, że do końca czerwca roczny plan inwestycyjny w przemyśle ciężkim będzie wykonany tylko w 38 proc. Inaczej mówiąc, opóźnienia sięgają jednego miesiąca.

Podjęte decyzje polegają przede wszystkim na koncentracji sił i środków. Odbiera się to kosztem „ciężkiego” w tegorocznym programie inwestycyjnym.

Mimo tych trudności obecne tempo pracy jest bardzo duże. W nadchodzących tygodniach — jeszcze przed 22 lipca — spodziewane jest oddanie do użytku kilku ważnych obiektów przemysłu ciężkiego m. in. walcownię drobną w hucie „Warszawa”, w zakładach „H. Cegielski” w tamtejszej fabryce silników okrętowych uruchomiona zostanie nowa hala montażowa, w fabryce siewników w Brzegu — nowa malarnia, a w „Rafamecie” — odlewnia.

Trzeba również wspomnieć o niecodziennej budowie, jaka jest 200-tonowy piec martenowski w hucie „Łabędy”.

Lada dzień rozpocznie on produkcję. Zbudowano go w zaledwie pół roku, zamiast — jak normalnie — w ok. 18-20 miesięcy.

Okazuje się więc, że przy odpowiedniej koncentracji sił i środków można uzyskać duże efekty. Ten piękny rezultat zapisuje na swoje konto Hutnicze Przedsiębiorstwo Remontowe. (PAP)

Zapewnienia o wzajemnej „miłości”

John Kennedy w Berlinie zachodnim

Prezydent USA Kennedy przybył w środę przed południem z 7-godzinną wizytą do Berlina zachodniego. Samolot specjalny, którym przyleciał z Wiesbaden Kennedy, wylądował na lotnisku Tegel. Kennedy'emu towarzyszą byli wysoki komisarz amerykański w Niemczech, doradca prezydenta do spraw Berlina generał Lucius D. Clay oraz sekretarz stanu Dean Rusk.

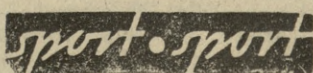
Na lotnisku prezydenta USA witali kanclerz NRF Adenauer i burmistrz Berlina zachodniego, Brandt oraz minister spraw zagranicznych NRF Schroeder. Obecni byli trzej zachodni komendanci wojsk okupacyjnych w Berlinie zachodnim.

Burmistrz zachodniego Berlina Brandt w przemówieniu powitalnym zastrzegł się, iż Berlin nie oczekuje ponawiania gwarancji amerykańskich, gdyż — jak powiedział — „my zaufanie do naszych przyjaciół”. Równocześnie wbrew oczywistości, Brandt zaakcentował, że „to miasto stanowi część” Niemiec zachodnich i pozostanie nią.

Współpraca naukowa radziecko — chińska

W dniach 10—18 bm. odbyła się w Pekinie XIII sesja Radziecko-Chińskiej Komisji do spraw Współpracy Naukowo-Technicznej. Obrady upływały w atmosferze przyjaźni.

Na sesji omówiono wyniki realizacji postanowień poprzednich sesji oraz przyjęto plan współpracy naukowo — technicznej między ZSRR i ChRL na drugie półrocze 1963 r. oraz na pierwsze półrocze roku 1964. (PAP)



ELLIOTT PROWADZI

Trzeci etap Międzynarodowego Wyścigu Kolarskiego Dookoła Francji prowadził z Jambes do Roubaix i miał 218,5 km długości. Zwycięzcą etapu został Irlandczyk Elliott — 6:10,38, wyprzedzając na mecie Stablińskiego (Francja).

Kosmos coraz mniej tajemniczy

2000 dziennikarzy i miliony widzów uczestniczyło w konferencji prasowej W. Tierieszkowej i W. Bykowskiego

Kosmonauci i uczeni radzieccy przedstawili we wtorek 2 tys. korespondentom z całego świata i kilkudziesięciu milionom widzów szczegóły i dotychczasowe wyniki pozaziemskiej wyprawy „Wostoka-5” i „Wostoka-6”.

Kiełdysz między innymi zakomunikował, że program lotu Tierieszkowej przewidywał wyprawę jednodobową, z tym że gdyby wszystko przebiegało pomyślnie, miano go przedłużyć do trzech dni. Tak też się stało, gdyż Walentyna bardzo dobrze spisywała się w Kosmosie.

Kiełdysz oświadczył, iż „Związek Radziecki nadal wyraźnie utrzymuje przewagę w opanowywaniu przestrzeni kosmicznej” a najlepsze w świecie statki kosmiczne — statki Wostok — są „prototypem dalekosieżnych wehikułów kosmicznych, międzyplanetarnych stacji orbitalnych oraz kosmicznych laboratoriów naukowych, w których uczeni będą kontynuować badania wszechświata”.

Wśród burzliwych oklasków sali Kiełdysz wręczył Bykowskiemu i Tierieszkowej złote medale im. Ciołkowskiego przyznane kosmonautom przez Akademię Nauk.

PROF. BŁAGONRAWOW:

Z kolei prof. Anatol Blagonrawow, kierownik Wydziału Nauk Technicznych Akademii Nauk ZSRR, zakomunikował, że w Wostokach 5 i 6 poważnie udoskonalono przyrządy i środki zapewniające kosmonauce normalne warunki życia i pracy. Nic dziwnego, że Tierieszkowa i Bykowski po powrocie na Ziemię oświadczyli, że odbyli lot „komfortowych warunkach”.

Program obejmował wiele obserwacji naukowych. Tierieszkowa i Bykowski fotografowali Słońce, skraj tarczy Ziemi przy wschodzie i zachodzie słońca, obserwowali gwiazdozbiory oraz powierzchnię naszego globu.

Walery Bykowski obserwował w locie statek Tierieszkowej. Wyniki tych obserwacji pomagały mu przy ustaleniu położenia własnego statku względem innych obiektów kosmicznych.

PROF. JAZDOWSKI:

Prof. Włodzisław Jazdowski omówił następnie medyczne i biologiczne aspekty lotu. Uczony podkreślił, że przed wyprawą Bykowskiego i Tierieszkowej „przeprowadzono wiele prac badawczych, aby znaleźć najlepsze sposoby rejestrowania zmian fizjologicznych organizmu ludzkiego oraz poprawić warunki życia w kabinie statku”.

Wspólny lot miał pokazać, jak skuteczne były metody selekcji i specjalnego treningu kosmonautów, miał sprawdzić raz jeszcze funkcjonowanie

Hodowla zwierząt wraca do normy

Od półtora miesiąca było przebiegała na pastwiskach, toteż powróciło ono do normalnej kondycji. Równocześnie rolnicy zwiększają pogłowię bydła.

Nie da się się — w ciągu najbliższych miesięcy — uniknąć skutków ostrej zimy w zaopatrzeniu rynku w wieprzowinę.

Wzmocniona ostatnio pomoc paszowa i kredytowa państwa sprawia, że w ostatnich dniach miesiąca ponownie wzrasta zainteresowanie rolników hodowlą trzody.

Natomiast w związku z tym, że kontraktacja młodego bydła przebiegała pomyślnie niż w ubiegłym roku, wzrosła w najbliższym czasie dostawa wołowiny na rynek. Handel otrzyma też znacznie większe ilości niż w ubiegłym roku tuszów zwierzęcych i roślinnych, a także jaj, mleka i innych artykułów o zawartości białka. (PAP).

środków bezpieczeństwa oraz urządzeń zapewniających normalne warunki życia.

Uczony zapoznał obecnych ze sposobami, które pozwalają

Dokończenie na str. 2

W USA aresztowano 39 dzieci

Z Savannah (stan Georgia) donoszą, że policja stanowa aresztowała tam w poniedziałek 39 dzieci murzyńskich — poniżej 13 lat — które brały udział w demonstracji przeciwko dyskryminacji rasowej. Aresztowania dokonano przed hotelem, w którym przebywał gubernator stanu Carl Sanders na zebraniu przedstawicieli władz miejskich.

Ogółem w mieście aresztowano w czerwcu blisko tysiąc Murzynów biorących udział w demonstracjach na znak protestu przeciwko dyskryminacji rasowej. (PAP)

Od jutra w „Głosie” „Piątek przed wojną”

Hitler wyznaczył termin rozpoczęcia agresji imperializmu niemieckiego przeciwko Polsce na 26 sierpnia 1939 r. Faszysti napadli na nasz kraj w piątek, 1 września.

O tym, jakie wydarzenia rozegrały się w tygodniu pomiędzy piątkiem, 25 sierpnia a 1 września 1939 r., o tym, co zdecydowało o opóźnieniu agresji — przeczytacie w reporterskim cyklu pt.:

„Piątek przed wojną”

pióra Olecha Maciejewskiego.

Druk tej, pasjonującej lektury rozpoczynamy już jutro.



PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM

RADIO-INF-WK TELEFONEM

INF-WK TELEFONEM

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM

INF-WK TELEFONEM

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM

INF-WK TELEFONEM

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM

INF-WK TELEFONEM

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM

INF-WK TELEFONEM

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM

INF-WK TELEFONEM

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM

INF-WK TELEFONEM

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM

INF-WK TELEFONEM

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM

INF-WK TELEFONEM

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM

INF-WK TELEFONEM

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM

INF-WK TELEFONEM

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM

INF-WK TELEFONEM

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM

INF-WK TELEFONEM

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM

INF-WK TELEFONEM

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM

INF-WK TELEFONEM

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM

INF-WK TELEFONEM

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM

INF-WK TELEFONEM

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM

INF-WK TELEFONEM

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM

INF-WK TELEFONEM

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM

INF-WK TELEFONEM

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM

INF-WK TELEFONEM

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM

INF-WK TELEFONEM

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM

INF-WK TELEFONEM

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM

INF-WK TELEFONEM

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM

INF-WK TELEFONEM

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM

INF-WK TELEFONEM

PAP-RADIO-INF-WK TELEFONEM

INF-WK TELEFONEM

„Prawda” zamieściła artykuł, poświęcony XVIII rocznicy podpisania Karty Organizacji Narodów Zjednoczonych przez przedstawicieli państw-sosjuszniaków w walce przeciwko faszyzmowi.

Dziennik stwierdza, że zasadnicze zmiany, jakie dokonały się na świecie od czasu zakończenia drugiej wojny światowej, i radykalny przełom w układzie sił na korzyść świata pokoju i socjalizmu, wywarły głębokie piętno na ONZ.

Bezpośrednim następstwem systematycznego i brutalnego naruszania Karty NZ przez państwa zachodnie — pisze m. in. dziennik — jest tzw. „kryzys finansowy” ONZ. Istota sprawy polega na tym, że państwa zachodnie chcą zniszczyć jeden z kamieni węgielnich, na których opiera się ONZ — zasadę jednomyślności stałych członków Rady Bezpieczeństwa.

Bez względu na ścisłe przestrzeganie Karty, to podstawa sukcesu w działalności ONZ — stwierdza w zakończeniu dziennik. (PAP)

Wojna handlowa w obozie zachodnim

Przejawem pogłębiającej się wojny handlowej między USA a krajami Wspólnego Rynku jest wniesiona 25 bm. do senatu USA przez grupę senatorów z obu partii — demokratycznej i republikańskiej — wspólna rezolucja, domagająca się, by rząd podjął decydujące kroki w sprawie tariff celnych na amerykańskie artykuły rolne, eksportowane do krajów Wspólnego Rynku.

Komentując ostrą konkurencję między państwami zachodnimi, publicysta amerykański, D. Pearson, podkreśla, że w wyniku posunięć Wspólnego Rynku, Stany Zjednoczone mogą stracić miliard dolarów z powodu zmniejszenia eksportu pszenicy, z której większa część wysyłana jest do Niemiec zachodnich. (PAP)

Dziś w Operetce premiera „Sinobrodego”

W Operetce Poznańskiej odbędzie się dziś o godz. 19 premiera sztuki Offenbacha — „Sinobrodego”. Jest to operetka od sześćdziesięciu lat nieogładana na żadnej ze scen polskich. „Sinobrodego” zobaczymy w inscenizacji i reżyserii Janusza Gołca; scenografia i kostiumy w opracowaniu Jerzego Kondrackiego, choreografia Stanisława Stanisławskiej, kierownictwo muzyczne Stanisława Renczyńskiego, instrumentacja całości Jerzego Młodziejewskiego. (w)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował: Janusz Marciszewski.

Dokończenie ze str. 1

ly lekarzom na Ziemi obserwować stan kosmonautów, lecących na wysokości 200 km oraz podkreślił, że sumaryczne dawki radiacji wchłoniętej przez kosmonautów podczas lotu okazały się bardzo nieznaczne.

Mówią kosmonauci

PŁEK W. BYKOWSKI:

Do nieważkości można się przyzwyczaić, „choć nie od razu” — oświadczył Bykowski, „mnie ręką działają niestannie lekko, rękę podnosi się bez żadnego wysiłku, przedmiot, który się bierze do ręki nie waży”.

29-letni podpułkownik kilka dni temu regulował położenie statku w przestrzeni, przy czym statkiem sterował się lekko. Doskonale pracowały zarówno urządzenia do sterowania ręcznego, jak i automaty.

Kosmonauta jadł cztery razy na dobę. Spał doskonale.

W. TIERIESZKOWA:

Walentyna Tierieszkowa oświadczyła, iż wszystkie obserwacje zapisywała do dziennika pokładowego lub na taśmie magnetofonową. Miała także kamerę filmową, za pomocą

Trzeba pomagać pracującym kobietom

Uchwała V Plenum CRZZ

Jak już podawaliśmy, V Plenum CRZZ, które obradowało 18 bm. w Łodzi, podjęło uchwałę w sprawie zwiększenia aktywności zawodowej i społecznej kobiet, w rozwijaniu gospodarki narodowej oraz zapewnienia dalszej poprawy warunków ich pracy i życia.

Plenum CRZZ w uchwale tej postanawia między innymi:

W zakresie zatrudnienia:
▲ zobowiązać rady zakładowe, by wspólnie z administracją i Wydziałami Zatrudnienia rad narodowych kontynuowały kierowanie kobiet na stanowiska pracy dla nich dostępne;

▲ zobowiązać WKZZ do współdziałania z radami narodowymi i administracją w rozszerzaniu przysposobienia zawodowego kobiet poszukujących

pracy a nie posiadających kwalifikacji zawodowych. W zakresie przygotowania do zawodu, kształcenia i podnoszenia kwalifikacji:

▲ zobowiązać administrację i rady zakładowe do organizowania dla kobiet pomocy w nauce, inicjowania różnych form opieki nad dziećmi matek dokształcających się.

W zakresie poprawy warunków bhp, zdrowia i wypoczynku:

▲ zobowiązać instancje związkowe oraz inspekcję pracy do wnikliwej kontroli warunków bhp i ochrony pracy kobiet oraz wyciągania konsekwencji karno-administracyjnych wobec winnych naruszania przepisów obowiązujących w tym zakresie.

W zakresie poprawy usług, żywienia zbiorowego i urządzeń socjalnych:

▲ plenum zwraca się do Ministerstwa Gospodarki Komunalnej i Komitetu Drobnej Wytwarzalności o opracowanie kompleksowego planu rozwoju pralnic i wycieczek do Ministerstwa Handlu Wewnętrznego o opracowanie planu rozwoju gastronomii, który zapewniłby rodzinom pracowniczym możliwości korzystania z obiadów po odpowiednich dla nich cenach;

▲ wobec występującej dysproporcji między liczbą miejsc w przedszkolach, a potrzebami matek pracujących — administracja i związki zawodowe po

Incydenty w Algierii

Korespondent PAP, red. T. Jackowski, podaje, że w nocy z niedzieli na poniedziałek w Algierze rozległy się odgłosy strzałów z broni maszynowej. Ogień trwał około 15 minut. Przyczyn nie podano. Jednocześnie z innych miast, zwłaszcza z Konstantyny i Philippeville, agencje zachodnie donosiły o zażściach w koszarach. W kołach dobrze poinformowanych przypuszcza się, że jednym z głównych powodów niezadowolenia w wojsku są zaległe wypłaty żołdu.

Kongres baasistów

Jak podają arabskie źródła dyplomatyczne, w ostatnich dniach odbył się w Bagdadzie tajny kongres baasistowski pod przewodnictwem irackiego wicepremiera Salaha Saadiego. W kongresie wzięli udział przedstawiciele baasistów z Jordanii, Kuwejtu, Libanu, Arabii Saudyjskiej, Syrii i Iraku. Postanowiono utworzyć jednolity front antynaseroński. (PAP)

winną troszczyć się o rozszerzenie form opieki nad dziećmi przedszkolnymi w godzinach pracy matek.

Uchwała stwierdza konieczność rozwiązania możliwości wprowadzenia bezpłatnych urlopów dla matek (z prawem zachowania ciągłości pracy) — w celu odchowania niemowlęcia.

Uchwała wzywa kobiety pracujące do inicjowania zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych dla uczczenia XX-lecia Polski Ludowej.

PAP

Premie z PKO

W wyniku kolejnych losowań specjalnych książeczek oszczędnościowych PKO premie otrzymują posiadacze książeczek (z Poznania i województwa) nr:

UO 463.744 i UO 979.250 — O/PKO Konin; UO 55.421 — O/PKO Leszno; UO 463.660 i UO 55.254 — O/PKO Ostrów; UO 366.357 — O/PKO Poznań — motocykle; UO 2.126.231 — O/PKO Kościan; UO 2.041.922 — O/PKO Poznań; UO 2.038.275 — O/PKO Poznań — motorowery oraz UOS 225.408 — wczasy w Krynicy O/PKO Krynica; UOS 229.445 — wczasy w Krynicy — O/PKO Poznań; UOS 229.588 — wycieczka do Bułgarii — O/PKO Poznań. (na)

PKP przed szczytem kolonijno — urlopowym

Jesteśmy u progu tzw. szczytu przewozowego kolonijno-urlopowego. Spodziewane jest ogromne nasilenie pasażerów, a możliwości przewozowe PKP w wielu przypadkach są skromniejsze niż w ub. roku. Dlaczego?

Po pierwsze — nauka w szkołach kończy się później — po drugie — sobota, 29 bm. jest ostatnim powszednim dniem miesiąca i, niestety — wbrew ciągłym apelom — większość ludzi w tym właśnie dniu lub w niedzielę zamierza rozpocząć urlopy.

Największe nasilenie przewozów kolonijnych wypadnie między 2 a 7 lipca. W tym czasie 184 specjalne pociągi przewożą 196 tys. dzieci.

A co dla „szarego” urlopowicza? Poza uruchomieniem 20 par pociągów sezonowych na kilku najbardziej uczęszczanych liniach kursować będą w określonych dniach specjalne pociągi dodatkowe. Poza tym wszystkie dyrekcje kolejowe zostały upoważnione — w miarę posiadanego taboru — do uruchamiania dodatkowych pociągów w dniach, kiedy należy się spodziewać największego tłoku. (PAP)

Po raz czwarty z lekkoatletami USA

Przyjazd zespołu lekkoatletycznego USA na cztery międzynarodowe spotkania do Europy, zapowiada się niezwykle atrakcyjnie. W ekipie amerykańskiej wystąpi wielu nowych, świetnych zawodników, mistrzów i wicemistrzów Stanów Zjednoczonych.

Będzie to czwarte spotkanie Polaków z lekkoatletami USA, trzecie w historii.

Pierwszy mecz USA — ZSRR odbył się 21 i 22 lipca w Moskwie, drugi, w dniach 26 i 27 w Warszawie na Stadionie X-lecia, następnie dwa pojedynki: NRF — USA — 29 i 30 w Niemczech zachodnich i ostatnie — 1 i 2 sierpnia z Wielką Brytanią.

Mecze z ZSRR, a także z pozostałymi, najsilniejszymi reprezentacjami 1-a w Europie: z Polską, NRF i W. Brytanią przyniosły niewątpliwie moc dobrych wyników i chyba rekordów światowych.

W spotkaniach Polska — USA, najlepszy rezultat uzyskali w 1958 r. w Warszawie 97:115, najwyższą porażkę ponieśliśmy w Chicago 1962 r. — 81:131. Fachowcy liczą się z naszą porażką w najbliższym meczu w stosunku — 94:118

Prasa — Operetka atrakcją sezonu

Jak już zapowiadaliśmy, w niedzielę 30 bm. o godz. 11 odbędzie się na boisku Arena przy Al. Reymonta dwa atrakcyjne spotkania piłkarskie pomiędzy Operetką a Prasą i reprezentacją miasta Poznania old-boy'ów a pracownikami kultury i sztuki zrzeszonymi w ognisku TKKF „Iskra”. Przygotowania do tego widowiska sportowo-artystycznego są w pełnym toku. Legi Dębickie, gdzie po cichu i w tajemnicy (przed przeciwnikami) trenuje drużyna Operetki rozbrzmiewają okrzykami otuchy, jakimi darzą swych pupiłów kibice i miłośnicy lekkiej Muzy.

Ci wszyscy, którym nie przypadła do gustu zagrania piłkarskie poszczególnych drużyn będą mieli okazję usłyszeć i zobaczyć solistów Operetki z Wandą Jakubowską i Jerzym Gołtemerem na czele. W programie artystycznym wystąpi również młodzieżowy zespół estradowy z Operetki. Atrakcji będzie więc co niemiara. (s)

Trójmecz 1-a w Wolsztynie

W trójmeczu lekkoatletycznym rozegranym w Wolsztynie pomiędzy trzema reprezentacjami powiatowymi, LZS zwyciężyły w łącznej punktacji Leszno — 20,202 pkt., przed Wolsztynem — 19,327 i Nowym Tomysłem — 17,422 pkt. W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli:

ZENSKIE: 100 m — Osiej (N. Tomyl) — 13,8 sek.; 200 m, kula i dysk — Radkiewiczówna (Wolsztyn) — 27,4 sek., 10,13 m i 30,16 m; 400 m i 800 m — Miesiąc (N. Tomyl) — 67,0 sek. i 4,41 m; wżwż — Piątek (N. Tomyl) — 1,31 m; oszczep — Lewicka (N. Tomyl) — 26,17 m.

MĘSKIE: 100 m — Stępczak (Leszno) — 11,4; 200 m — Sadowski (N. Tomyl) — 23,4; 1.000 m — Makowski (Wolsztyn) — 2:46,8; 3.000 m — Kaczmarek (Wolsztyn) — 10:29,8; 200 m pl. — Sadowski (Nowy Tomyl) — 27,0; w dal — Stępczak — 6,22 m; wżwż — Skurzewski (Leszno) — 1,75 m; kula — Trautsołt (Wolsztyn) — 12,26 m; dysk — Michałowski (Leszno) — 32,76 m; oszczep — Drzewiecki (Wolsztyn) — 58,98; młot — Drzewiecki — 31,28 m. (kh)

Rumuni — nową wielką potęgą kajakową

Międzynarodowe regaty kajakowe, które odbyły się w Bonn przyniosły wiele niespodzianek, przede wszystkim w postaci porażek doskonałych węgierskich osad. Rumuni okazali się groźnymi we wszystkich konkurencjach. Przewiduje się, że oni odegrają wielką rolę na mistrzostwach świata w Jugosławii.

W wyścigu dwójek na 1000 m rumuńska osada Ivanov-Nicoara pokonała sienną węgierską dwójkę Meszarosa — Kemecsei o prawie dwie sekundy. W sztafecie 4x500 m wygrali Rumuni przed NRF, a dopiero na trzeciej pozycji znaleźli się Węgrzy. Młoda, bo zaledwie 18-letnia Holenderka Thea Duif triumfowała w jedynkach.

Z zaskakowaniem oczekiwać będziemy wyników najlepszych kajakarzy z Kapłaniakiem i Zielinkiem na czele na zbliżających się regatach o mistrzostwo Polski w Poznaniu na Jeziorze Maltańskim. (p)

W Krotoszynie:

Budapeszt — Poznań w zapasach

Na dwa spotkania przyjeżdżają dziś do Poznania zapasnicy Budapesztu. Jest to reprezentacja juniorów, w skład której wchodzi czterech mistrzów Węgier (L. Szabó, L. Major, M. Erdős i I. Trazsi), wicemistrz kraju, K. Flachsner oraz czterech mistrzów Budapesztu: B. Bernath, S. Vass, Gy. David i I. Ledenyi.

Pierwszy mecz odbędzie się w sali „Energetyka” (ul. Świerczewskiego) w sobotę o godz. 19, drugi zaś na krotoszyńskiej piływalni w niedzielę o godz. 17.

Zespół okręgu poznańskiego wyznaczony został następująco (w kolejności wag): B. Miecznik i J. Miecznik (E.), W. Smoczyński (W.), A. Karwiński (E.), T. Witkowski (U.), S. Półtorak (L.), L. Pluta (U.), H. Półtorak (L.), G. Kubicki (Wiry) i Z. Kaźmierczak (U.). (zan)

dla każdego...

11-osobowy zespół polskich lekkoatletów weźmie udział w dorocznym Memoriale braci Znamieńskich w Moskwie. Drużynie towarzyszyć będą trenerzy: Morochy i Starzyński. Wśród lekkoatletów jest jeden reprezentant Poznania — Juśkowski.

Piłkarze Japonii, przygotowujący się do występu w turnieju najbliższych Olimpiad, rozegrają 9 spotkań w Europie, na terenie: ZSRR, Islandii i Finlandii.

Do czołowych naszych zespołów w strzelaniu, mających szansę na zdobycie drużynowego mistrza Polski, należą obok warszawskiej Legii, zespoły: Zawiszy — Bydgoszcz, Gwardii — Warszawa, Śląska — Wrocław i zielonogórskiej Gwardii.

Pierwsza spartakiada związkowa w ZSRR odbyła się w 1958 r. i zgromadziła siedem tysięcy zawodników. W tym roku spodziewany jest udział około 60 milionów sportowców w tej najpopularniejszej imprezie.

Roczne walne zgromadzenie Poznańskiego Okręgowego Związku Bokserskiego odbędzie się 13 lipca br. w sali POSW przy ul. Chwiałkowskiego 34. Zebranie dokona wyboru nowych władz.

Podmorski „motocykl”, który może pomieścić 2-3 osoby, wypróbowany został przez angielskich konstruktorów na Kanale La Manche. „Motocykl” porusza się za pomocą dwóch małych silników elektrycznych.

Akademickie wioslarstwo mistrzostwa Polski odbędzie się 1 i 2 lipca na Jeziorze Maltańskim, bezpośrednio po dwudniowych regatach kajakowych o mistrzostwo Polski seniorów.

Kosmos coraz mniej tajemniczy

której utrzymywała obrazy powierzchni Ziemi, zachody i wschody słońca, księżyc i gwiazdy. Szybko przywykła do nieważkości i dobrze się czuła w tym niezwykłym stanie. Gdy pierwszy raz zasypiała, nie bardzo wiedziała, co robić z rękami, które swobodnie utrzymywały się ponad tułowiem. Potem przypomniała sobie rady Titowa i wcisnęła ręce między pasy. Spała mocno, i nie się jej nie śniło.

Tierieszkowa podkreśla, że bardzo wiele zawdzięcza swej pierwszej podniebnej pasji — spadochroniarstwu.

ODPOWIEDZI NA PYTANIA KORESPONDENTÓW:

Z kolei kosmonauci odpowiadali na pytania dziennikarzy.

Bykowski oświadczył m. in., że „Wostok-5” podobnie jak „Wostok-6” ważył na starcie około 5 ton. Startował z kosmodromu w Bajkonurze. Oba statki nie różniły się niczym od siebie. „Wostok-5” lądował na sygnal z Ziemi, który uruchomił silniki hamujące. Oba statki pozostały nieuszkodzone. Można powtórnie polecieć nimi w Kosmos.

Bykowski zakomunikował m. in. że:

— Odwizywał się od fotela raz dziennie na półtorej godziny, łącząc w ten sposób w nieważkim stanie 7 i pół godziny.

— Na statku znajdowały się także muchy — jako obiekt doświadczalno biologiczny.

— Nie zabral z sobą książki bo program lotu nie pozostawiał czasu na czytanie.

— Nie widział żadnych meteorów.

— Jest gotów do nowych wypraw, bardzo chciałby polecieć na Księżyc.

Padło pytanie, czy zdaniem Tierieszkowej radziecka kosmonautka poleci na Księżyc w ciągu najbliższego dziesięciolecia. Walentyna odparła: „w naszym kraju kobiety mają takie same prawa jak mężczyźni”.

„Czy zamierza pani polecieć jeszcze raz w Kosmos?” — zapytano — „mam nadzieję, że tak” — odparła Walentyna.

Kto jest dla pani najdroższą osobą na świecie? — zapytali dziennikarze — Moja mama — odpowiedziała Walentyna.

Tierieszkowa nie chciała powiedzieć, czy ma już narzeczonego, ale dodała, że „nie sądzi, by miała zostać starą panną”.

Walentyna powiedziała, że, gdyby miała męża i dzieci,

też poleciałaby w Kosmos. Wśród jej koleżanek, wchodzących w skład zespołu kosmonautów, są mężatki.

Na kilka pytań odpowiedział prof. Kiełdysz. Na pytanie czy obecny stan radzieckiej techniki kosmonautycznej pozwala kosmonaucie w razie potrzeby opuścić statek prezesa Akademii Nauk odparł: dotychczas — kosmonauci nie opuszczali statku i sądzę, że każdy rozumie, iż problem wyjścia pilota ze statku pędzącego po orbicie jest technicznie trudniejszy niż problem startu i lądowania.

Kiedy dziennikarze zachodni będą mogli obserwować start radzieckich statków kosmicznych? Zadał pytanie korespondent dziennika „Times”.

A oto odpowiedź: Proszę wybaczyć, że odpowiedź będzie taka, jak zwykle. Chcę zaś powiedzieć, że amerykański statek „Mercury” waży 2 tony, zaś nasz około 5 ton. Dlatego latamy dalej i dłużej niż Amerykanie. Skoro zaś nasza raketa może wynieść na orbitę statek 5-tonowy, to zdoła również umieścić ładunek wojskowy tej samej wielkości. Dlatego, dopóki pokój nie będzie trwał zagwaran-

towany, ludzie radziecy nie mogą ujawniać tajemnic związanych się z potencjałem obronnym państwa.

Kolejne pytanie: kiedy radziecki kosmonauta poleci na Księżyc albo na którąś z innych planet?

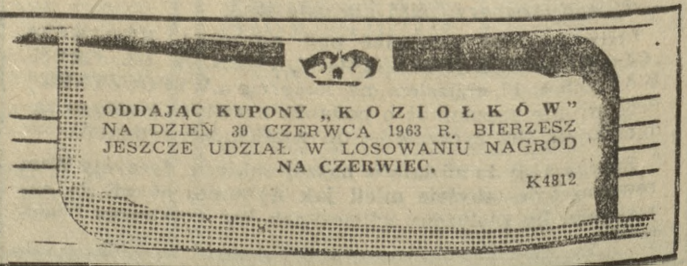
Odpowiedź: sądzimy, że na pierwszy start międzyplanetarny nie trzeba będzie czekać już bardzo długo.

Pytanie: czy podczas wyprawy „Wostoków 5 i 6” nie wypróbowano przypadkiem nowego wariantu wejścia w gęste warstwy atmosfery?

Odpowiedź: statki Wostok są podobne do siebie i sposób ich lądowania też jest podobny. Na razie nasi kosmonauci nie uskarżają się na lądowanie.

Na zakończenie konferencji pokazano film dokumentalny o locie Bykowskiego i Tierieszkowej.

Konferencja trwała 3 i pół godziny. (PAP)



18 lat Marynarki Wojennej PRL Od I batalionu do nowoczesnej floty

Założnikiem Ludowej Marynarki Wojennej stał się I Samodzielny Morski Batalion Zapasowy powołany do życia przez Naczelnego Dowódcę WP w październiku 1944 roku. Na miejsce formowania batalionu w Majdanku pod Lublinem — zaczynała się droga skierowana z innych jednostek Wojska Polskiego ludzkie, którzy mieli już do czynienia z morzem, a więc starzy oficerowie i podoficerowie marynarki oraz młodzi ochotnicy pragnący poświęcić się służbie w Marynarce Wojennej.

Po wieloletniej rozłące z krajem

7 lipca 1945 roku ukazał się rozkaz Naczelnego Dowódcy Wojska Polskiego powołujący do życia Marynarkę Wojenną PRL.

W wyniku pracy specjalnej misji wojskowej, która udała się do Szwecji, 24 październi-

ka 1945 roku powrócili do Gdyni internowani tam w 1939 roku polskie okręty podwodne „Sep”, „Rys” i „Zbik”, a także fregata szkolna „Dar Pomorza” oraz kuter strażniczy „Batory”. Wcielone w skład Mar. Woj. utworzyły one dywizjon okrętów podwodnych, zaś „Dar Pomorza” w listopadzie owego roku przekazano Państwowej Szkole Morskiej w Gdyni.

Ponadto w marcu 1946 roku wracając do kraju rewinde kowane z Niemiec trałowce polskie „Czajka”, „Mewa”, „Rybbitwa” i „Żuraw”. Okręty te w połączeniu ze wspomnianymi wyżej okrętami podwodnymi stały się prawdziwym zapaśnikiem naszej floty wojennej.

Przełomowy rok

W trudnych dniach początków Marynarki Wojennej nieocenionej pomocy udzielił nam Związek Radziecki. Floty trałowców i ekipy nurków radzieckiej Floty Bai-

tyckiej dzień i noc pracowały przy oczyszczaniu z min morskich i wraków portów i torów wodnych. Przełomową datą w rozwoju Marynarki Wojennej stał się dzień 5 kwietnia 1946 roku, w którym Polska otrzymała od ZSRR 23 okręty nawodne, wiele cennego sprzętu technicznego i naukowego. Jednostki te — to 9 trałowców, które odegrały później poważną rolę w oczyszczaniu polskich wód terytorialnych od min — groźnych dla życia ludzkiego pozostałości wojennych, 12 ścigaczy okrętów podwodnych oraz 2 kutry torpedowe.

Rok 1946 stał się rokiem przełomowym nie tylko dla rozwoju naszej floty. Utworzono wówczas także szereg innych jednostek. Powstała Szkoła Specjalistów Morskich Oficerska Szkoła — dzisiejsza Wyższa Szkoła Marynarki Wojennej im. Bohaterów Westerplatte, która wyszkoliła już liczne szeregi wysoko kwalifikowane kadry dowódczej i technicznej. Powstały wówczas również niektóre jednostki artylerii nadbrzeżnej i inne.

4 lipca 1947 roku do portu gdynieńskiego przybyła z Wielkiej Brytanii nasz sławny niszczyciel „Błyskawica”, który podczas ostatniej wojny brał udział w walkach na morzu. W roku następnym 1 lipca zawiązała też do kraju okręty szkolne „Iskra”, który w ostatnim okresie wojny pełnił służbę jako baza okrętów podwodnych w Gibraltarze. Warto nadmienić, że załogowiec ten obchodził w br. podwójny jubileusz: 35-lecie pływania pod polską banderą i 15 rocznicę służby w Ludowej Marynarce Wojennej PRL.

W myśl wymagań współczesnych

Marynarka Wojenna przechodziła szereg reorganizacji i zmian strukturalnych, które miały na celu umocnienie jej sił oraz przystosowanie do jak największego stopnia do współczesnych wymagań.

Mówiąc o rozwoju Ludowej Marynarki Wojennej, wróćmy do jej siły obronnej, nie możemy pominąć lotnictwa morskiego, czy też lotnictwa obrony wybrzeża. We współczesnych warunkach działań bojowych na morzu lotnictwo stanowi obok okrętów podwodnych podstawową siłę uderzeniową. Odgrywa ono poważną rolę zwłaszcza na małym, zamkniętym morzu, jakim jest Bałtyk. Zasięg nowoczesnych samolotów umożliwia im osiągnięcie w przeciągu krótkiego czasu każdego punktu na morzu. Szybkość i manewrowość samolotów czynią z nich groźną broń w działaniach morskich mimo wprowadzenia nowoczesnych środków obrony przeciwlotniczej na okrętach. Dlatego też Marynarka Wojenna PRL stworzyła w ciągu ubiegłych lat silne lotnictwo morskie, wyposażone w najnowsze typy samolotów odrzutowych o różnorodnym przeznaczeniu bojowym. Samoloty te nie ustępują samolotom innych flot morskich świata. (jot)

POLITYCZNIE A WIĘC GOSPODARNIEJ

Wywiad z kierownikiem Wydziału Rolnego KW PZPR w Poznaniu — Janem Heidrychem

Nad nowymi formami partyjnego kierowania sprawami rolnymi debatują dzisiaj na plenarnym posiedzeniu członkowie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu. Pragnąc zbliżyć Czytelników do tych, istotnych zagadnień, prosił kierownika Wydziału Rolnego KW PZPR — Jana Heidrycha, o kilka podstawowych na ten temat informacji. Nasze pierwsze pytanie: — Czym charakteryzować się będą wspomniane wyżej, nowe formy pracy?

— Biuro Polityczne Komitetu Centralnego naszej Partii, realizując uchwały XII Plenum KC, postanowiło dokonać zasadniczych zmian w do tychczasowych formach partyjnego kierowania sprawami rolnictwa przez powołanie do życia przy Komitecie Centralnym, komitetach wojewódzkich i powiatowych — Komitetów do spraw Rolnictwa. W naszym województwie komitety takie już rozpoczęły działalność. Składają się one z 20-30 członków partii — wybitnych fachowców, działaczy i kierowników instytucji oraz zakładów rolniczych i służących rolnictwu. Komitety te, jak i wyłonione z ich składu 5-7 osobowe Biura (odpowiedniki egzekutywy) sprawować będą nadzór partyjny nad wszystkimi instytucjami i organizacjami pracującymi w dziedzinie rolnictwa lub dla rolnictwa.

— Komitet Wojewódzki, komitety powiatowe i ich egzekutywy dotychczas także zajmowały się sprawami rolnictwa i to bardzo wnikliwie...

— Tak, ale nie miały one praktycznych możliwości poświęcenia problemom rolnictwa tyle czasu i uwagi na ile problemy te — w związku z ogromnymi zadaniami gospodarczymi — zasługują. Obecnie Komitety do spraw Rolnictwa przejmą znaczną część spraw, a mając w swym składzie jako członków — wybitnych specjalistów rolnictwa i działaczy, będą działać operatywniej. Nie można także zapominać, że nasza wieś, w ogromnej części — jest wsią indywidualną, co niewątpliwie utrudnia na przykład koordynację działań i planowanie. Tymczasem powołanie naszych wielkich zamierzeń i przedsięwzięć w rolnictwie tkwi właśnie w umiejętności zespoleń wielu środków i ogniw, nie wyłączając sił społecznych, działających na rzecz wysokiej produkcji rolnej i rozwoju wsi.

Stąd to uchwała Biura Politycznego stawia przed Komitetami do spraw Rolnictwa jako jedno z głównych zadań, koordynację całokształtu działalności wszystkich państwowych i spółdzielczych instytucji, placówek i przedsiębiorstw zajmujących się rolnictwem. O tym, że taka potrzeba istnieje, świadczy przykład. Przeprowadzona ostatnio przez KW analiza wniosków poszczególnych instytucji o lokalizację mieszkalni pasz wykazała, że w jednym z naszych miast powiatowych zamierzano wybudować aż

trzy mieszkalnie, zamiast pomyśleć o takim ich rozmieszczeniu w terenie, aby ułatwić rolnikom wymianę zboża na pasze.

Wchodzący w skład Komitetu i jego Biura członkowie partii, zajmujący kierownicze stanowiska we wszystkich poważniejszych instytucjach związanych z rolnictwem, fachowcy i specjaliści zapraszani do pracy, gwarantować będą większą znajomość spraw, sprawniejsze podejmowanie decyzji i określanie zadań, a nadto stworzą warunki ich kompleksowego rozpatrywania.

— Zadania stojące przed Komitetami do spraw Rolnictwa są rozległe i poważne.

— Można je streścić następująco: w zakresie działania Komitetów wchodzi wszystko, co bezpośrednio lub pośrednio dotyczy produkcji rolnej oraz mieszkańców wsi, ich potrzeb kulturalnych, społecznych, komunalnych itp. Nie znaczy to, że Komitety mają wyreżać w tych sprawach jakąkolwiek z jednostek administracyjnych, czy społecznych. Przeciwnie, nowe formy partyjnego kierowania sprawami rolnictwa udoskonala kontrolę PZPR nad realizacją Uchwał Partii i Rządu oraz zwiększa wymagania w stosunku do administracji rolnej, różnych instytucji itp.

Uchwała Biura Politycznego formułuje sześć zasadniczych grup zagadnień, które powinny stać się przedmiotem szczególnej troski Komitetów. Dotyczą one w pełni także naszego województwa. Między innymi mówi ona o obowiązku rozwijania sektora socjalistycznego na wsi przez umacnianie państwowych gospodarstw rolnych i spółdzielni produkcyjnych, o organizowaniu i umacnianiu kółek rolniczych oraz pobudzaniu ich do inicjowania różnych form pracy.

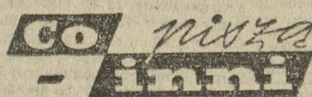
— Czy z powołaniem Komitetów do spraw Rolnictwa zostanie zwiększona liczba etatów pracowników w KW?

— Praca Komitetów opierać się będzie na szerokim aktywie społecznym i politycznym, na współpracy z członkami Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego i z bezpartyjnymi. Nie ma więc potrzeby zwiększania liczby etatów. Podstawowym założeniem skuteczności działania Komitetów jest właśnie rozległe powiązanie przedsięwzięć oraz planów z aktywizacją społeczną i polityczną ludności wiejskiej.

Rozmawiał:

ZBIGNIEW MIKA

LEKTOR



Najmłodszy brat węgla

„Gazeta Poznańska” (nr 150) w kolejnym artykule na temat rezerw energetycznych zajmuje się kwestią wykorzystania torfu. Włodzimierz Scisłowski w artykule pt. „Najmłodszy brat węgla” stwierdza:

„Ogólna ich powierzchnia w naszym województwie wynosi według szacunkowych obliczeń — 103,304 ha, a same zasoby oblicza się na 1.115.665.000 m³ torfu. 946 torfowisk zajmuje 40 proc. powierzchni użytków zielonych.”

Wież. roku planowane jest wydobycie w Wielkopolsce 110 755 ton torfu. Spośród 25 czynnych kopalni torfu, 15 znajduje się w powiecie Chodzież.

Autor widzi możliwość zwiększenia wydobycia torfu i poszukiwania w związku z tym rozszerzenie na terenach torfowych bazy technicznej w postaci maszyn, torów kolejek polnych, rozjazdów, wózków, silników spalinowych i pomp odwadniających.

„Uruchomienie nowych kopalni — czytamy — zależne jest także od przydziału odpowiedniej ilości etatów i zapewnienia funduszu plac.”

Autor widzi możliwość eksploataowania kopalni torfu przez Gminne Spółdzielnie.

Rezerwy torfu istnieją poza tym na pokładach węgla brunatnego w okręgu konińskim. Autor domaga się w związku z tym uregulowania sytuacji prawnej między niektórymi właścicielami działek a kopalniami węgla brunatnego. Chodzi o to, by kółka rolnicze mogły jak najwcześniej rozpocząć eksploatację torfu.

Nasza gospodarka dotkliwie odczuwa brak specjalistów ze średnim i wyższym wykształceniem. Z tego należałoby wnosić, że zostały stworzone odpowiednie bodźce dla pracowników, którzy zdecydowali się uzupełniać swoje kwalifikacje. Niestety...

— Zjawiskiem dość powszechnym w zakładach pracy jest niezbyt życzliwy stosunek kierownictwa do uczących się pracowników — żalono się dziennikarzowi w poznańskiej Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych. — Ta antypatia udziela się czasami także kolegom pracowników-studentów („motyw”: zwalniania go na zajęcia, a my za niego musimy robić). „Cierpienia” uczących nie kończą się na niewłaściwym klimacie. Są jeszcze przeniosy, które pewnym grupom dokształcających się nie gwarantują odpowiednich przywilejów.

Do Komisji Skarg i Zażaleń przy WKZZ wolał list jednej z mieszkanki Gniezna, która pracuje w tym mieście i równocześnie zaocznie uczy się w łódzkim Technikum Odrodzeniowym. Program nauki przewiduje kilkanaście konsultacji w ciągu roku. Zakład pracy udziela swej pracownicy tylko 9 dni płatnego urlopu i 9 razów pokrywa koszty przejazdów. Wobec tego uczeń-

nica musi brać kilka razy po jednym dniem bezpłatnego urlopu i wówczas z własnej kieszeni opłacać koszty przejazdu na konsultacje do Łodzi. Oczywiście jest to antybożdzie do nauki, wynikający jednak nie ze złośliwości kierownictwa zakładu, lecz z obowiązujących przepisów. Stawia one bowiem, że kształcącym się zaocznie uczniom szkół podstawowych i średnich przysługują (aż do ostatniej klasy) tylko 9 dni okolicznościowego urlopu. Jeżeli ten urlop jest niewystarczający to można udzielić urlopu bezpłatnego w celu wyjazdu na konsultacje.

Przepisom w tym zakresie można jednak nie tylko zarzucać — jak w opisanym wypadku — brak elastyczności, ale również zbyt surowość a nawet „dyskryminowanie” pewnych grup kształcących się pracowników. Nie będzie już rozchodzić się na temat gąszczo owych przepisów bo to rzecz, niestety, normalna w ustawodawstwie pracy. Wystarczy taka wzmianka: sprawę okolicznościowych urlopów reguluje kilkanaście aktów prawnych, przy czym niektóre z nich liczą sobie po kilkanaście lat (np. zarządze-

nie przewodniczącego PKPG z 17 marca 1950 r.) tzn. weszły w życie kiedy obowiązywały inne programy, a w ogóle to nie bardzo myśłano o perspektywicznym kształceniu kadr. W tym właśnie tkwią przyczyny mankamentów, o których wspominaliśmy. Warto zresztą podać kilka dalszych przykładów.

W przypadku powtarzania klasy (roku) można udzielić pracownikowi studiującemu zaocznie urlopu bezpłatnego w takim wymiarze, w jakim w poprzednim roku przysługiwał mu urlop płatny. Przepis wydaje się być zbyt rygorystyczny. Rozmaite bywają przyczyny oblewania egzaminów.

Trudno w tej sytuacji uwierzyć, że „zaocznicy” są jednak pod tym względem i tak uprzywilejowani w porównaniu z uczniami szkół wieczorowych. Ci ostatni nie mają bowiem prawa do urlopu bezpłatnego zagwarantowanego dla uczących się w szkołach korespondencyjnych i zaocznych, jeśli urlop płatny okaże się niewystarczającym.

Nieco krzywdzące są natomiast przepisy dla zaocznych w zakresie wcześniejszego

zwalniania z pracy (przysługuje to pracownikom uczącym się stacjonarnie). Jeżeli więc zebrania konsultacyjne przypadają im w godzinach pracy, otrzymują wprawdzie zwolnienie, ale pod warunkiem odpracowania straconych na nauce godzin.

Najbardziej pokrzywdzeni są chyba jednak eksterniści. Jeżeli dojeżdżają na seminaRIA, to na własny koszt. Jeżeli przystępują do egzaminów, przysługują im zwolnienie z pracy na czas niezbędny dla złożenia samego egzaminu. Do urlopu płatnego — brak podstaw prawnych.

Wystarczy chyba tyle przykładów, by dowiedzieć potrzeby uporządkowania przepisów regulujących przywileje kształcących się pracowników i dostosowania tych przywilejów do wymagań aktualnych programów szkoleniowych (które rzutują przecież na obowiązki pracujących uczniów i studentów). Nie można w końcu zapominać o tym, że uzupełnianie wiedzy przy równoczesnym wykonywaniu pracy zawodowej jest przedsięwzięciem trudnym, wymagającym wielu wyrzeczeń i dlatego ze wszelkich miar zasługuje na pomoc.

MICHAŁ ŁUCZAK

Nasza dyskusja: „Z egzaminem czy bez”

Matura — po co?

Niemalżej wagi pytanie. Ja uważam, że „z egzaminem” Ale BEZ MATURY! Może dla niektórych to szokujące, może burzące (na przykład dla miłośników celebrowania matur!). Moje nauczycielskie wieloletnie obserwacje na stopniu szkolnictwa średniego i wyższego, jako obserwatora rad klasowych w charakterze członka i przewodniczącego, uzasadniają w moim przekonaniu propozycję zniesienia matur, jako anachronizmu, przeżytku czasów niesławnych, gdy potomkom warstw nie „jaśnie oświeconym” różnymi sposobami utrudniano uzyskanie wykształcenia choćby średniego. Obecnie matura jako tego rodzaju filtr straciła zupełnie na znaczeniu.

Bo jakże to pogodzić. Nauczyciel, któremu dano przez wiele lat wiedzę nauczania i oceniania ucznia według własnego sumienia po doprowadzeniu ucznia do absolutorium XI czy XII klasy, raptem traci moc uznania ucznia za dojrzałego, do życia przydatnego i wykształconego? Ani on, ani rada pedagogiczna? Dopiero delegat Ministerstwa czy Kuratorium i przysłane pytania losowe (często dla nauczyciela niezrozumiałe) wiedzą tę łaskawie ceduje? Dlaczego? Brak zaufania w ostatniej chwili do nauczyciela, czy niekonsekwencja? Czy tych parę egzaminów maturalnych istotnie może wskazywać na dojrzałość?

Czas przenieść sprawdzenie umiejętności i przygotowania do studiów wyższych na egzamin wstępny przed komisją złożoną 1:1 z nauczycieli liceów i szkół wyższych (wspólna) dla lepszego z właściwszego zyskania kryterium oceny. Zamість męczących, czasem makabrycznych, dwóch egzaminów będzie jeden.

Przy uwzględnieniu łącznych ocen ucznia za ostatnie 2 lata nauki (ocen przeciętnych), winno by to najzupełniej wystarczyć do starania się o przyjęcie do szkoły wyższej.

Jestem zdecydowanym przeciwnikiem „repetowania” również przy maturze. Komu pożytek to przynosi, uczniowi, szkole, społeczeństwu? Nie! Posiadamy zbyt mało nauczycieli, zbyt mało szkół, na taki luksus zatrzymywania w szkole wieloset tysięcy rzeszy młodzieży nie uczącej się lub źle nauczanej i nadmiernie obciążonej pracochłonnymi zajęciami ponad wiek! Proponuję by dać możliwość niepromowaniami do następnej klasy, czy absolutorium szkoły średniej, do zdawania ponownego egzaminu nie po roku, ale po 2—3 miesiącach przed dowolnie wybraną komisją własnej szkoły, albo innej szkoły, (nazwijmy ją dla „repetentów”) według uznania ucznia. Wówczas wielu, zdyskwalifikowanych poprzednio uczniów, okazałoby się mogło niezawodnie do przodu specjalistami w „obalnym przedmiocie”. Jeśli na uczelniach istnieją egzaminy komisyjne, dlaczego nie mają one racji bytu w szkole średniej oraz przy maturze? Unikniemy niepotrzebnych a szkodliwych przeżyć, udręk i załamania psychicznych wielu młodych istnień, którymi ponoć tak pieczołowicie musimy się zajmować. Większą na pewno korzyść zyska przez to społeczeństwo.

Egzamin wstępny, prowadzony w obecności nauczycieli obu grup szkół (średnich—wyższych), da nie tylko najlepszy sprawdzian w przygotowaniu ucznia, ale — co ważniejsze — bezpośredni kontakt i konsultacje, odnośnie programu i sposobu nauczania, a nawet podniesie rangę nauczyciela, niższego stopnia (jako członka komisji oceniania) więcej niż dotychczas przy maturze. Poza tym odciąży obie grupy nauczycieli w stopniu bardzo poważnym od dotychczasowego przeprowadzania matur i egzaminów wstępnych. Egzaminu tego nie musieliby przeżywać ci uczniowie, którzy dalszych studiów podejmować nie chcą, idąc wprost do pracy. W tych kontaktach obu grup nastąpiłaby też konfrontacja wyników i uzgodnienie nowych dróg, po jakich powinna iść poprawa nauczania i reorganizacja toku studiów. Efekty takich egzaminów wstępnych, powinny stanowić przedmiot zainteresowania prasy krajowej. Należałoby również ogłaszać w prasie, z których liceów (szkół średnich) ucniowie byli najlepiej przygotowani i z jakich przedmiotów, co dało im satysfakcję i uznanie tym nauczającym, dla których (według zdania jednego z psychologów) „nauczanie to nie sztuka śledzenia, ale umiejętność — sztuka zainteresowania ucznia zagadnieniem i przedmiotem, pasjonowania się nim. To sztuka myślenia i podejmowania zjawisk w locie”.

Mielimy (a na pewno jeszcze tacy istnieją) bowiem takich nauczycieli, którzy swymi wypowiedziami pasjonowali nas, będąc przyczyną i zachętą do obrania przez nas takich, a nie innych dyscyplin, czy kariery naukowej, bez wzbudzania „owczego pedu” w wypadku jałowego rekordziństwa w zawodzie nauczycielskim. Obyśmy takich nauczycieli zyskiwali jak najwięcej dla dobra nauki polskiej i społeczeństwa. (Takich którzy potrafia młodzieży matematykę, filozofię czy fizykę przedstawić w barwach żywych, porywających, a nie jako suche fakty abstrakcyjne, nie młodym mówiące i w „życiu niepotrzebne”, bezprodukcyjnie obarczając ich umysł i radość życia. Takich nauczycieli winniśmy i możemy wychować, zrywając ostatecznie z faktografii my i możemy wychować, zrywając ostatecznie z faktografii bezpostaciową.

F. W., profesor UAM

(nazwisko i adres znane redakcji)

Odbiorcy i Interesanci!

SPÓŁDZIELNIA PRACY
ZAKŁADY OBRÓBKI MECHANICZNEJ
„SILNIK“.

POZNAN, Stary Rynek 44

ZAWIADAMIA

że od dnia 1-31 lipca 1963 r.

z powodu przerwy wakacyjnej
wszystkie zakłady

BĘDĄ NIECZYNNY

K5202

MHD ARTYKUŁAMI UŻYTKU KULTURALNEGO
W POZNANIU

PROSI O

składanie ofert na dostawę
ARTYKUŁÓW UPOMINKOWYCH

O TEMATYCE

REGIONU WIELKOPOLSKIEGO

I MIASTA POZNANIA.

INFORMACJI UDZIELA

DYREKCJA MHD ARTYK. UŻYTKU KULTURALNEGO

W POZNANIU, ulica Mickiewicza nr 30

w poniedziałki i czwartki — od godziny 8—10.

K5111

OBSŁUGA RATALNEJ SPRZEDAŻY „ORS” OD-
DZIAŁ WOJEWÓDZKI W POZNANIU, ulica Mała
Garbary 8, ogłasza PRZETARG na wykonanie przy-
budynku administracyjnym następujących PRAC
REMONTOWYCH z materiału wykonawcy:

1. PRACE DEKARSKIE (pokrycie dachu papą);
2. PRACE BLACHARSKIE (naprawa i wymiana
rynien).

Termin wykonania robót do 31 lipca 1963 roku.
Bliższe informacje uzyskać można w pokoju
nr 11.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa:
państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w terminie 10 dni od dnia
ogłoszenia przetargu.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi 5 lipca 1963 r.,
o godzinie 10.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta.
K5088

DOLNOŚLĄSKA FABRYKA KLEJU W NOWEJ SOLI,
ul. Nowotki 83, ogłasza PRZETARG NIEOGRANI-
CZONY NA BUDOWĘ KŁADKI ŻELBETOWEJ DLA
PIESZYCH PRZEZ RZĘKĘ „CZARNĄ” (teren Za-
kładu).

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa:
państwowe i prywatne.

Kompletna dokumentacja techniczna jest do wglądu
w Dziale Technicznym Zakładu codziennie od
godziny 8—14.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 15 lipca 1963 r., o go-
dzinie 10, u Głównego Inżyniera.

Dolnośląska Fabryka Kleju zastrzega sobie praw-
o do wyboru oferenta. K5091

PAŃSTWOWY ZAKŁAD UNASIENIANIA ZWIE-
RZĄT KOSOWY z siedzibą w Gostyniu, ulica Spor-
towa 7 ogłasza PRZETARG na wykonanie:

1. CENTRALNEGO OGRZEWANIA W 10 GARA-
ŻACH,
2. OTYNKOWANIE GÓRNEJ KONDYGNACJI
MAGAZYNU,
3. WYKONANIE PRAC BUDOWLANYCH PRZY
BUDOWIE BIEŻNI MECHANICZNEJ DLA BU-
HAJÓW,
4. WYBUDOWANIE MYJNI DO MYCIA SAMO-
CHODÓW,
5. WYBUDOWANIE LODOWNI O KUB. 200 M³
NA MAGAZYNOWANIE LODU NATURALNEGO.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa:
państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Termin składania ofert do dnia 10. VII. 1963 r.
Termin wykonania robót do dnia 31. VIII. 1963 r.

Dokumentacja do wglądu w Zakładzie codziennie
od godziny 10—12.

Investor zastrzega sobie prawo wyboru oferenta
względnie unieważnienia bez podania powodu.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w dniu 11. VII.
1963 r. K5056

SPÓŁDZIELNIA PRACY „LUMET” W POZNANIU,
ul. Dzierżyńskiego 7 ogłasza PRZETARG na:

1. TŁOCZENIE SUFITÓW META-
LOWYCH DO ŻYRANDOLI:
a) w kształcie trójkąta szt. 1.450
b) w kształcie łódki szt. 300
c) w kształcie nerki szt. 1.000
2. PRZEWODNICTWA TRYBIKÓW DO ZA-
BAWEK kpl. 120.000
3. WYKONANIE ABAŻURÓW szt. 1.200
4. WYKONANIE FORM WTRYSKO-
WYCH NA POLISTYREN DO ZA-
BAWEK szt. 6

Bliższych informacji udzieli Dział Techniczny Spół-
dzielni w godzinach od 8—12.

Oferty z podaniem ceny i terminu należy składać
w zalakowanych kopertach do dnia 5 lipca 1963 r.,
w biurze Spółdzielni.

Przetarg odbędzie się 6 lipca 1963 r., o godz. 15.30.
Ofertę lub ich upoważnienie przedstawiciele mo-
gą uczestniczyć w jawnej części przetargu.

Oferty składane mogą przedsiębiorstwa: państw-
owe, spółdzielcze i prywatne.

Spółdzielnia zastrzega sobie dowolny wybór ofe-
renta bez podania powodu. K5103

Dnia 22 czerwca 1963 r. zginął tragicznie

Stanisław Kozłowski

pracownik CPWI — Zakład w Poznaniu

W Zmarłym straciłmy sumiennego pracownika i dobrego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 27 czerwca 1963 r., o godzinie 17
na cmentarzu parafialnym na Winlarach.

CENTRALNE PIWNICE WIN IMPORTOWANYCH

DYREKCJA PRACOWNICY RADA ZAKŁADOWA

K5203

Dnia 24 czerwca 1963 r. zmarł, śp.

dr Antoni Przyszczypkowski

Pamięć o prawym człowieku, nieodżałowanym
przyjacielu i koledze, który odszedł w pełni sił
twórczych, pozostanie wśród nas na zawsze.

GRONO KOLEGÓW

39041g

Przewielebnemu Duchowieństwu, Krewnym,
Dyrekcji i Współpracownikom Rekwiizytowni
Poczt i Telegrafów Poznań 2, Współpracownikom
Drukarni Biletowej, Przyjaciółom, Lokato-
rom i wszystkim Znajomym za udział w po-
grzebie i złożeniu wieńca i kwiaty mojemu
najdroższemu mężowi, śp.

WŁADYSŁAWOWI SUCHOLIŃSKIEMU

składam

SERDECZNE „BOG ZAPLAC”

38841g

ZONA

TOWARZYSTWO KRZEWIENIA WIEDZY PRAKTYCZNEJ

organizuje

KURSY KORESPONDENCYJNE

DLA SPAWACZY (acet. i elektr.)

(wymagany dwuletni staż pracy — kurs trwa
od trzech do sześciu tygodni — Książkę
Spawacza otrzymuje się w dniu egzaminu).

Informacji udziela sekretariat kursów
w Poznaniu przy ul. Lampego 7 — telefon 14-45

K4892

WYREMONTOWANY LOKAL

w Poznaniu (centrum miasta)

o powierzchni 61 m² nadający się
na pracownię usługową, zamienimy na

dwa pokoje biurowe

Zgłoszenia kierować pod adresem:
Spółdzielnia Pracy Usług Kolejowych Emerytów
PKP Poznań, ulica Działowa nr 4, telefon 93-24.
38460g

Matrymonialne

Samotny, samodzielny,
niebiedny, wzrost średni,
późna pnia do lat 50,
religijna, prowadząca za-
kład rzemieślniczy w mie-
ście powiatowym, w celu
matrymonialnym. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13224p.

Wielkopole, panne, wy-
soka i przystojna, naj-
chętniej z Poznania po-
zna kawaler przystojny,
w celu matrymonialnym.
Oferty z fotografią Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 13229p.

Rencistka samotna, kultu-
ralna, lat 53, posiadająca
mieszkanie materialnie,
niezależna zapozna pana
do lat 58, w celu matry-
monialnym. Oferty Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 38299g.

Rozwiedziona lat 40, z
mieszkanem samodzielnym,
późna pnia, mate-
rialnie niezależna. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 38294g.

Mgr lat 29, na stanowisku
późna inteligentna, przy-
stojna pnia do lat 25,
mieszkająca w Poznaniu.
Zdjęcie mile widziane.
Oferty kierować Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 38295g.

Urzędnik lat 40, przy-
jezdny, własne mieszka-
nie w Poznaniu, pozna
odpowiednią pnią w ce-
lu matrymonialnym. Of-
erty kierować Biuro
Ogłoszeń, Grunwaldzka 19
dla 38325g.

Pani późna pnia do lat
55. Cel matrymonialny.
Oferty Biuro Ogłoszeń,
Grunwaldzka 19 dla
38367g.

Rzemieślnik, samotny,
lat 52 z mieszkaniem o-
grodem pracujący bez
nalógów w Poznaniu po-
zna pnią z dobrym cha-
raktem do lat 40 z pro-
wincji mile widziane. Cel
matrymonialny. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 38392g.

Kawaler lat 33, rzemieś-
lnik późna pnia (chętnie-
nie z mieszkaniem) w ce-
lu matrymonialnym. Of-
erty Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 38588g.

Rozwiedziona lat 30, brun-
etka, szczupła, o miłym
usposobieniu z córeczką
czteroletnią, posiadającą
dom z gospodarstwem za-
późna pnia — rolnika o
dobrym charakterze. Cel
matrymonialny. Oferty
Biuro Ogłoszeń, Grun-
waldzka 19 dla 38727g.

†

Dnia 25 czerwca 1963 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakra-
mentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, dziadek,
pradziadek i teść, śp.

Józef Walczyński

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 28 bm., o godzinie 15.45 z kaplicy
cmentarnej na Junikowie.

Pograżeni w smutku

NAJBLIŻSI

Szamarzewskiego 47, Warszawska 6.

39100g

Władysław Daszyńskiego

zostaną odprawione msze św. dnia 27 czerwca
i 8 lipca o godzinie 9 w Kościele OO Franciszka-
nów,

o czym życzliwych pamięci Zmarłego
zawiadamia

ZONA Z DZIECI

38905g

SERDECZNE WYRAZY WSPÓLCZUCIA
z powodu zgonu

ZONY

przewodniczącemu Rady Zakładowej

Wacławowi Walewskiemu

składają

Dyrekcja Rada Zakładowa POP
Pracownicy

POZNAŃSKIEGO BIURA PROJEKTÓW
BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO
W POZNANIU K5200

Przewielebnemu Duchowieństwu, Dyrekcji
Przedsiębiorstwa Remontowo - Montażowego
Handlu Wewnętrznego w Poznaniu, Radzie Za-
kładowej, p. Marii Cieluchowej, Współpracow-
nikom „Motospręż”, Rodzinie, Przyjaciółom
i Wszystkim którzy wzięli udział w pogrzebie
mego nieodżałowanego męża, śp.

Tadeusza Józwiaka

za okazane mi współczucie, serce, pomoc, za
złożone wieńce i kwiaty — składa

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

38835g

ZONA Z DZIECI

dr. med. JANA LUTTELMANA

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE

składa

RODZINA

38805g

TEATRY

KALISZ — „Żołnierz królowej Madagaskaru”; GNIEZNO — „Edyp w Kolonie”.

KINA

CHODZIEŻ — Ceramika: nieczynne, Noteć: „Dwie strony medalu”, CZARNKÓW — „SOS Titanic”, Polonia: „Vera Cruz”, GOSTYN — „Liliomfi” JAROCIN — „Tysiąc oczu doktora Mabuse”, „Przygody Krosza”; KALISZ — Kosmos: „Co za radość żyć”, Oaza: „Kapitan Fracasse”, Stylowe: — nieczynne, KEPNO — „Karmazynowy pirat”, KOŁO — „Rio Bravo”; KONIN — Energetyk: nieczynne, Górniki: „Moderato Cantabile”, KOSCIAN — „Pożegnanie z bronią”, KROTOSZYN — „Trucicielka”, LESZNO — „Gdzie rzeki blyszeza w słońcu”, MIEDZYCHOD — „Storkotka”, NOWY TOMYŚL — „Życie przeszło obok”; OSTROW — Roma: „Kraźownik szos”, Ślone: „Następcy tronów”, OSTRZESZÓW — „Dziewczyna z wyspy”; PILA — Iskra: „Rocco i jego bracia”, Millenium: „Zerwany most”, PLESZEW — „Książę Myszkini”, RAWICZ — „Tysiąc oczu doktora Mabuse”, SŁUPCA — „Herszt”, SREM — „Uskrzydleni”, ŚRODA — „Wszystko dla pań”, SZAMOTUŁY — „Makbet”, TRZCIANKA — „Kto sieje wiatr”, TUREK — „Szkariatne żagle”, WAGROWIEC — „Gra, zwana miłością”, WOLSZTYN — „Eugeniusz Oniegin”, WRZESNIA — „Gangsterzy i filantropi”.

RADIO

WARSZAWA I: 6.50 — Muzyka; 7.45 — Dla dzieci; 8.50 — Audycja światopoglądowa; 9 — Zespół wokalny „Relteno”; 9.20 — Koncert; 10 — W XX rocznicę Wojska Polskiego; 10.30 — Koncert; 11 — „Zyćcie na śmietniku”, fragment książki K. Marii de Jezus; 11.20 — Karuzela mel. i piosenek; 12.15 — „Rola kwadrans”; 12.45 — Gruzickie mel. ludowe; 13 — Muz. wędrowni po morzach świata; 14 — „Staw” — opow. T. Nowaka z tomu „Przebudzenie”; 14.30 — Gra Orkiestra Mandolinistów Łódzkiej Rozgłośni PR; 15.10 — „Postępgospodarstwa domowego”; 15.20 — Arie z oper: Rameau i Grerry — śpiewa Zdzisław Skwara bas; 15.35 — „Co się wam w tej audycji najbardziej podoba”; 16.05 — Z życia ZSRR; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.05 — „Z plecakami po kraju”; 17.25 — Koncert estradowy radz. ork. rozrywkow.; 18 — „Dwukrotnie urodzony”; 18.20 — Publicystyka zagran.; 18.30 — Kurs nauki jez. ang.; 19.05 — Wszystkie chwyt dozwolone; 20.26 — Sport; 20.30 — Giuseppe Verdi — Trubadur — opera w 4 aktach; 22.50 — Melodie na dobranoc.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAŃ: 7.50 — Muzyka; 8.35 — „Świat w zwierciadle nauki”; 8.50 — Przerwa w pracy Radiostacji; 13 — Mikołaj Ippolitow-Iwanow: Szkice kaukaskie; 13.25 — Gra orkiestra Mantovani’ego; 14.35 — Publicystyka zagran.; 14.45 — Dla dzieci; 15 — Utwory popularne; 15.30 — Dla dzieci; 16.25 — „Sportowe jutro konińskiego zagłębia”; 16.35 — Arie z różnych operetek; 17.12 — Aud. aktualna J. Matuszyńskiego; 17.25 — Koncert poznańskiej Piętnastki Radiowej; 18.45 — „Buduję statek mój”; 18.50 — Uniwersytet Radiowy; 19.30 — Ekonomiczny problem tygodnia; 19.45 — Dekada Kultury Białoruskiej; 20.10 — Utwory fortep.; 20.25 — Kronika toruńska; 20.40 — Wieczór rozr.-tan.; 21.27 — Sport; 21.40 — d.c. wieczoru rozrywk.-tan.; 22 — Teatr Poezji; 22.30 — d.c. wieczoru rozrywk.-taneczne-go.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 16, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

POZNAŃ i PROGR. OGÓLNOP.: 18 — „Moskwa roku 1980” — (Moskwa); 18.30 — Dziecięca Kronika Filmowa — (W-wa); 18.55 — Telewizyjny Przegląd Kulturalny — (Łok.); 19.25 — Program public.; „Przy drzwiach otwartych” — (K-c); 19.40 — Polska Kronika Filmowa — (W-wa); 19.50 — „Dobranoc” — (W-wa); 20 — Dziennik — (W-wa); 20.30 — „Tele-Echo” — (Gdańsk); 21 — Film fabularny — prod. franc. „Obcy w domu” — od lat 18 — (Łok.).

Dzieci spółdzielców na wczasach

Dzieci pracowników wielkopolskich spółdzielni, w wieku od 7—14 lat korzystając będą z wczasów, zorganizowanych w pięknie położonej miejscowości Osiek pod Rawiczem. W ciągu lata, urządzone zostaną trzy 26-dniowe zgrupowania. W każdym z nich weźmie udział około 200 dzieci, chłopców i dziewcząt. Pobyt na wczasach jest bezpłatny. Kierownictwo obozu spoczywa w rękach członków WZSP, a stroną techniczną (imprezami, wycieczkami itp.) zajmą się członkowie spółdzielczego klubu „Posnania” (tp)

Jest taka wieś (2)

Pług i poezja

Szkola, to nie tylko zakład kształcenia młodego pokolenia. Przypatrzmy się bliżej tej powszechnej instytucji. Uczniów, zamieszkałych w różnych punktach wsi, często odległych, wiąże chodzenie do tej samej szkoły, a jeszcze bardziej do tej samej klasy, wspólne odrabianie lekcji, a nawet „odrzynanie” — jak to nazywają w swojej gwarze.

Te same dzieci swoimi zainteresowaniami, szkolnymi, informacjami zdobytymi w klasie dzielą się z rodzicami i rodzeństwem. Są roznosicielami wiedzy, często poprzez swoje pytania zmuszają rodziców do myślenia, do uzupełniania swojego wykształcenia. I to w Krzycku Wielkim było jednym z czynników, że niektórzy starsi na kursach pokończyli VII klasę. No — bo wstyd, aby dzieci wiedziały więcej. To znaczy że szkoła zasięgiem swojego oddziaływania obejmuje nie tylko dzieci, lecz i starszych, wraz z rodzicami.

A równocześnie rodzice bardzo silnie są zaangażowani w zdobywanie dobrych postępow przez swoich synów i córki! Jak nigdy dotąd zdają sobie sprawę z tego, że najwięcej majątkiem nowoczesnego człowieka nie jest ilość morgów lecz to, co ma się w głowie. A że jest jedna szkoła i jedno grono nauczycielskie, na niej koncentrują swoją uwagę. To jest podstawa więzi pomiędzy szkołą a

wsią i pomiędzy mieszkańcami tej wsi.

Tak powstała grupa społeczna o zainteresowaniach kulturalno-oświatowych — wszelkie dane rozwinięcia szerszej działalności, gdy znajdą się w niej inicjatorzy i pomoc jej ośrodka. Tak się też stało w Krzycku Wielkim. Życie kulturalne rozwinięło się w tej właśnie grupie. Przy Komitecie Rodzicielskim zawiązał się zespół teatralny, drugi — młodzieżowy, potem recytatorski, te dwa ostatnie są pewnego rodzaju przedłużeniem działalności pozaprogramowej szkoły. Kierownictwo zaś szkoły wzięło na siebie funkcje siły kierującej, zachęcającej, wywołującej i popierającej inicjatywę w grupie społecznej, we wsi.

Zespół przy Komitecie Rodzicielskim dał już wiele premier, do cenniejszych zaliczamy sztuki: „Dom pod Oświecieniem”, „Dziurdziowie”, „Janko Muzykant”, „Oskarżam” i ostatnia „Marcin Łuba” z 5 problemami (m. in. problem głodu ziemi) żywo nurtującymi wieś. W najbliższym czasie zabierze się zespół do „Kowala, pieniędzy i gwiazd” J. Szaniawskiego.

Młodzieżowy teatr amatorski włączył korzeniami tkwi w szkolnym zespole recytatorskim. Młodzież polubiła poezję, chętnie występuje na scenie. Wystawiła: „Klucz od przepaści” Gruszczyńskiego „Kamiennych ludzi” Głogosa, talenty w pełni ujawniły się w „Pałacu Sprawiedliwości”; w tej sztuce kapitalną rolę grał jeden z najlepszych w kraju recytatorów — Andrzej Majchrzak.

Zespoły amatorskie z Krzycka dzieki dbałości o poziom mają już swoją wyrobioną markę. W Lesznie, gdzie wymagania publiczności są duże, sala nie może pomieścić ludzi, gdy występuje Krzycko.

Z teatrem związana jest poezja. Zespół recytatorski złożył z 4 osób nie wiedział nawet o tym, że stał się jednym z pierwszych w kraju teatrów poezji. Zadebiutował montażem „Kalina”. Montaż następnym pt. „Ballada o matce żołnierskiej” dla Krzycka przygotowała Halina Winowicz z poznańskiego Pałacu Kultury. Zespół ten został wysoko oceniony w skali wojewódzkiej.

Kto w tym teatrze poezji bierze udział? Gospodyni domowa — Lucja Kurpiszowa, która w gospodarstwie 12-hektarowym ma niemało pracy, uczy się wierszy przy karmieniu drobiu, zmywaniu naczyń lub wieczorem, kiedy cała dom zasypia. Irena Bednarczyk — także gospodyni domowa, Edward Nowak — młody ambitny rolnik, który postanowił ukończyć korespondencyjnie liceum ogólnokształcące i nauczyciel Marian Niedzwiedziński. Zespół przygotowuje montaż „Człowieka trzeba kochać”.

Z recytatorów indywidualnych — 2 lata temu Kazimierz Krawczyk zdobył III miejsce na eliminacjach wojewódzkich, rok temu II miejsce zajął Andrzej Majchrzak, a V — Stanisław Pięta. Ten ostatni pokazał swój wysoki poziom artystyczny na tegorocznych eliminacjach recytatorskich województwa warszawskiego, zdobył tam jako żołnierz I wojewódzką lokatę.

Doroczny popis uczniów

W sobotę (22 czerwca) odbył się publiczny popis uczniów klas fortepianu, skrzypiec i akordeonu Społecznej Ogniska Muzycznego Towarzystwa Muzycznego im. Fryderyka Chopina w Wągrowcu.

W popisie wystąpili zarówno początkujący jak i zaawansowani uczniowie wśród których nie brak kilku wybitnie uzdolnionych, jak np. w klasie fortepianu Aleksandra Trojanowskiego i Barbara Wawrzyniak, a w klasie skrzypiec — absolwent Ogniska, nauczyciel Marek Kozakowski, Janina Zastrożna, Grażyna Balbus i Zdzisław Paulus.

Oprócz solistów wystąpił także chór zespołu II stopnia umuzykalnienia pod dyr. B. Wojciechowskiego, chór dziecięcy I stopnia umuzykalnienia i orkiestra szkolna Ogniska pod dyr. prof. B. Zielińskiego.

Takie jest Krzycko Wielkie. Ktoś mógłby tu zwrócić uwagę, że młodzież i starsi nie mają tu innych „rozkoszy” kulturalnych, więc „bawia” się w kulturę własną. Właśnie, że nie. Bo mogą chodzić do miejscowego kina, bo mają na 87 gospodarstw 10 telewizorów i pół setki motocykli, piękne jezioro w pobliżu i wygodne pociągi do Leszna i Wolsztyna.

Powstał tu klimat pracy kulturalnej, wyzwoliły się ambicje, które niewątpliwie tę pracę będą popychać dalej, a naśladowcy w okolicy bliższej i dalszej na pewno się znajdą. Nie mogę nie wspomnieć na zakończenie o młodocianym naukowcu Krzycka. Gdy jeszcze chodził do szkoły podstawowej montował własnej konstrukcji rakiety, strzelał Panu Bogu w okno na wysokość 30 metrów, należy do grona dobrych sportowców (I i II miejsca na spartakiadach powiatowych), a teraz ten sam 15-letni Leszek N. stał się znawcą przeszło 100 gatunków ptaków, ma wspaniałe zbiory ich piór i — jest korespondentem Zakładu Ornitologii Uniwersytetu Wrocławskiego.

JÓZEF HAŁAGOWSKI

Z życia LOK

Przy ostrowskiej Lidze Obrony Kraju, działa klub łączności. Skupia on 34 członków. Na kursach przysposobienia techniczno-wojskowego w dziedzinie łączności radiowej przeszkolono 64 poborowych oraz dodatkowo 45 skierowanych przez WKR rezerwistów. W wiejskich kursach radio-i elektrominimum uczestniczyło 209 osób. Członkowie klubu brali również — z dwoma radiostacjami — udział w tegorocznej akcji przeciwpożarowej.

Przed rokiem czterech członków ostrowskiego Klubu Łączności przy LOK stanęło do egzaminu weryfikacyjnego w celu uzyskania licencji Polskiego Związku Krótkofalarstwa, egzamin zdał tylko St. Waliński, który jednak do dziś licencji „nie otrzymał”. Od dnia egzaminu upłynęło 10 miesięcy! Czyżby Polski Związek Krótkofalarstwa czekał na rocznicę?

DLACZEGO UCIEKAJĄ?

W roku 1962 Wydział Zatrudnienia Prezydium PRN w Czarnkowie skierował do pracy w zakładach produkcyjnych 502 osoby, w tym poważny procent młodzieży przybyłej ze wsi. Procent ten w ostatnich latach poważnie wzrasta. Dlaczego?

Niewątpliwie pewien wpływ na to zjawisko ma duża ilość w powiecie gospodarstw małych, w których sporo jest rąk zbędnych do pracy. Ale nie tylko. Jest argument zaniedbania gospodarczego, kulturalnego i społecznego wielu jeszcze wsi. Niecała w tym prawda. Nieraz i z tej wsi, w której mechanizacja zdobyła prawo obywatelswa, a motocykle i pralka nie są luksusem, młody człowiek ucieka. Dobrze, jeżeli na kurs traktorzystów czy księgowych, gorzej (dla wsi), jeżeli do zakładu produkcyjnego.

Bardzo dużo zależy od zapewnienia rozrywek kulturalnych młodzieży wiejskiej. Swego czasu przewodniczący spółdzielni produkcyjnej w Bzowie zawrócił z polowy drogi z miasta do domu, gdy przypomniał sobie o najważniejszym sprawunku — telewizorze. Dziś nie tylko „Kobry” z zainteresowaniem ogląda młodzież wiejska. Młodzi nieraz jadą do Czarnkowa lub do Poznania, ażeby zabawić się lub pójść do teatru.

Nikogo nie dziwi też fakt, że troška starszych o młodzież podwaja zapal u tej ostatniej, że członkowie koła ZMW ukończyli trzy stopnie zespołu Przysposobienia Rolniczego, że w czasie siewów wiosennych, żniw i wykopków młodzież chętnie pracuje w spółdzielni.

Stary zaułek w Środzie



Fot. — K. Przychodźki

Przeciwno stonice

Na polach ziemniaczanych powiatu czarnkowskiego pojawiły się już iarzy stonki ziemniaczanej w II stadium. Najwięcej jest ich w rejonie Połajewo, Drawsko, i Rosko.

Powiatowa Stacja Kwarantanny i Ochrony Roślin, dysponująca 52 aparatami opylowymi, 45 aparatami ciężkimi-opryskowymi (w tym 5 ciągnikowymi), pięciami brygadami ochrony roślin, przystąpiła do energicznego zwalczania tego groźnego szkodnika. Ponadto pewna ilość sprzętu ochrony roślin znajduje się bezpośrednio w rękach kółek rolniczych.

Na uznanie zasługuje cenna inicjatywa kół ZMW, które bezpośrednio na wsi zorganizowały 6 brygad ochrony roślin. Wspólnie ze Stacją Ochrony i Kwarantanną Roślin przeprowadzają kompleksową walkę z stonką i mszycami na dwóch blokach nasieniowych.

Gminna Spółdzielnia i przewodniczy ochrony roślin są zapotrzebowani w preparaty chemiczne zarówno w postaci pylistej jak i płynnej. Szczególnie jednakże uwaga zostanie zwrócona na masowe lustracje pól. (jn)

W ostatnim czasie na polach ziemniaczanych w okolicy Pyzdr pojawiła się masowa stonka ziemniaczana. Rolnicy energicznie przystąpili do walki z tym groźnym szkodnikiem pól. Żalą się, że w poprzednich latach mogli nabywać środki opylające w sklepach wiejskich, gdy tymczasem w bieżącym roku muszą



PAMIĘCI W. MAJAKOWSKIEGO

KALISZ: — W związku z 70 rocznicą urodzin Włodzimierza Majakowskiego, w 16 świetlicach wiejskich powiatu kaliskiego odbyły się uroczyste wieczory literackie. (t)

BEZUŻYTECZNY NEON

PILA: — Apteka pilska przy pl. Waryńskiego doczekała się neonu reklamowego, niestety, jest on nieczynny. (kc)

ŚWIATŁO NA WSI

WRZESNIA: — Nastąpiło podłączenie prądu elektrycznego we wsiach: Budziszewo, Wszemborz, Huby, a w ostatnich dniach, w Cieślich Małych i Wielkich. W niedługim czasie cały powiat będzie zelektryfikowany. (jpn)

WYSTAWA FOTOGRAFIKI

KEPNO: — Trwa obecnie wystawa fotografii Kółka Fotograficznego przy Zasadniczej Szkole Zawodowej nr 1, która wzbudza duże zainteresowanie. (emp)

ŻAKINADA

LESZNO: — Ubiegłej soboty odbyła się czwarta z kolei żakina uczniowska, podczas której występowali zespoły artystyczne leśkich szkół. Wieczorem młodzież bawiła się w parku. (r)

A na wsi indywidualnej? Tam, gdzie młodzież znajduje możliwości kulturalnej zabawy, na scenie, w zespołach zainteresowań itp., tam, gdzie kino objazdowe jest częstym gościem, a wycieczki zbliżają miasto do wsi — z takich wsi młodzież rzadko ucieka. Choćby wspomnieć o Gołajewie i Gulczu. Tamtejsze świetlice tętnią życiem. Organizatorem życia kulturalnego jest młodzież ZMW, a starsi nie szczędzą młodzieży serdecznej pomocy i życzliwości.

Jeszcze jeden charakterystyczny aspekt zagadnienia. Co najbardziej chwali sobie młodzież z Bzowa, ta która chętnie pracuje na przykład w spółdzielni. Przede wszystkim to, że systematycznie otrzymuje zaliczki. Chłopcy i dziewczęta z Połajewa czy Gulcza, jak to można zauważyć choćby na zabawkach ZMW, też nie chodzą z pustymi kieszeniami.

Młody chłopiec czy dziewczyna, który na gospodarstwie rodziców uczciwie pracują i nie otrzymują żadnego wynagrodzenia, zniechęcają się. Często bywa, że ojciec synowi nie da nawet kilku złotych.

A później bardzo się dziwi, kiedy syn ucieka z gospodarstwa — mówił na budowie fabryki płyt pilśniowych młodzieniec z Młynkowa, dodając nie bez dumy, że obecnie na swoje potrzeby ma zawsze pieniądze.

Sprawa niby drobna, jednak spośród przyczyn ucieczki młodzieży wsi na pewno nie ostatnia.

J. NIEDZIELSKI